

## Czyje jest królestwo?

Królestwo, reż. Remigiusz Brzyk, Narodowy Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie

Olga Katafiasz

aAaAaA



fot. Magda Hueckel

**kontakt z duchem kilkuletniej dziewczynki. Odtąd zrobi wszystko, żeby poznać tajemnicę tego miejsca i historię udręczonej zjawy – i wyzwolić ją od conocnych cierpień.**

Po każdym z czterech odcinków pierwszej części serialu – a scenariusz tej właśnie był podstawą spektaklu Remigiusza Brzyka – na tle teatralnej kurtyny pojawia się Lars von Trier. Niby elegancki, ale smoking jest dość wymięty, a muszka bardzo sfatygowana. Dziękuje widzom za śledzenie historii szpitala, komentuje kolejne wydarzenia; często też uprzedza: „należy umieć akceptować zarówno dobro, jak i zło”. Wypowiada również znamienne zdanie: „Nazywam się Lars von Trier i życzę państwu miłego wieczoru”, które kinomanom natychmiast kojarzy się z tym, co mówił Orson Welles po zakończeniu niektórych swoich filmów. Von Trier wyraziście zaznacza własną rolę jako kreatora śledzonych przez widzów zdarzeń, ale, paradoksalnie, ów dystans nie sprawia, że traktujemy fabułę jako pretekst do filmowej zabawy gatunkami czy tematami. *Królestwo* ogląda się – nawet ćwierć wieku po powstaniu – naprawdę świetnie. Ryzykowna mieszanka komizmu i grozy sprawdza się w opowieści o współczesności, która porzuciła „przesady” na rzecz pragmatyzmu, nauki i nowoczesności.

Remigiusz Brzyk w przedpremierowych zapowiedziach deklarował, że tworzy „spektakl inspirowany niedawną sytuacją w Narodowym Starym Teatrze”. I dodawał: „*Królestwo* porusza problem wspólnoty, zespołu, który nagle może stanąć w obliczu kryzysu i którego wolność może zostać ograniczona”. W adaptacji scenariusza Larsa von Triera i Nielsa Vørsela pojawiają się elementy nawiązujące do „niedawnej sytuacji”, ale teatr – jako budynek, jak również miejsce ściśle związane ze wspomnianą wspólnotą – obserwujemy przede wszystkim na projekcjach. W teatralnych korytarzach, garderobach, w foyer, w zakamarkach niedostępnych widzom rozgrywają się niektóre z sekwencji. W serialu obserwowaliśmy wydarzenia kręcone kamerą z ręki, niekiedy pojawiały się ziarniste obrazy rejestrowane przez kamery ochrony; w spektaklu to, co rozgrywa się na scenie „dopowiadane” jest tym, co dzieje się poza nią.

W pierwszej scenie spektaklu pani Drusse (Elżbieta Karkoszka) pyta neurochirurga Krogshoja (Michał Majnicz), czy jest dobrym lekarzem. Ten odpowiada twierdząco, dodając, że został przyjęty do pracy przez poprzedniego dyrektora. Czytelna aluzja budza śmiech publiczności. Ale temat „królestwa Stary Teatr” nie jest w spektaklu prowadzony konsekwentnie. Owszem, pokazuje się zaplecza, portret Konrada Swinarskiego, dokument pożyczki z zakładowego funduszu socjalnego. Docent ze Szwecji, Stig Helmer (Radosław Krzyżowski), poprawia wiszące w korytarzu zdjęcie aktora, łatwo zorientować się, że miejsce porannych odpraw lekarzy to w istocie pomieszczenie za kulisami, trochę siermiężne i nieodpowiadające (nawet polskim) standardom służby zdrowia. Ale zaniechanie nieustannego przepisywania sytuacji ze szpitalnej na teatralną wydaje mi się decyzją trafną – ciągle granie aluzjami stałoby się nie do zniesienia, tym bardziej, że te, które zostały wprowadzone (choćby na poziomie obsady czy przepisania postaci: lidera zespołu neurochirurgów gra Krzyżowski, twarz Rady Artystycznej Starego, ordynator „z problemami” – w tej roli Roman Gancarczyk – próbuje wdrożyć na oddziale nowe porządki dzięki operacji „Poranny powiew”), są dla wiernych widzów wystarczająco jasne.

*Królestwo* Brzyka dobrze się ogląda: sprawnie realizowane projekcje dynamizują całość, aktorzy z oddaniem grają swoje postaci, a przecież każda z nich jest mniej lub bardziej dziwaczna. Szczególnie podobała mi się Elżbieta Karkoszka – spirytystka, która przez całe życie ufała, że uda jej się nawiązać kontakt z duchem, szczerze wierząca w swoje powołanie, odważna i bezpośrednia. Nie mogę jednak oprzeć się wrażeniu, że w spektaklu zabrakło podstawowego tematu, wątku, jaki był dla von Triera wiodący i wokół którego ogniskowały się pozostałe wydarzenia. W serialu jest nim historia ducha skrzywdzonej dziewczynki, Mary, nawiedzającej szpital, w którym doznała cierpienia. U Brzyka pojawiają się dwie pary bliźniaczek, przypominających te z *Łśnienia* (*The Shining*, 1980) Stanleya Kubricka, adaptacji powieści Stephena Kinga. Milczące snują się po scenicznej przestrzeni, ale tak naprawdę nie wiadomo, dlaczego przychodzą i czego chcą. Reżyser porzuca historię Mary, choć jej ślady zostają – w działaniach pani Drusse, szukającej rozwiązania tajemniczej sprawy z przeszłości i wypytującej umierającą pacjentkę, Emmę (Urszula Kiebzak) o to, co widzi „po drugiej stronie”, w przestrzeni Swedenborga. Ale zakłócenie porządku świata szpitala, zbudowanego na mokradłach, w krakowskim przedstawieniu nie wynika, jak u von Triera, ze zła, uczynionego kilkadziesiąt lat temu, ani ze sprzeniewierzenia się naturalnemu łaadowi, porzucenia spraw duchowych oraz zawierzenia szkiełku i oku. Właściwie nie bardzo wiadomo, dlaczego w *Królestwie* (i w Starym) dochodzi do szeregu dziwnych zdarzeń. Tajemnicę zastępuje właśnie dziwność, potęgowana ze sceny na scenę, a w drugiej części spektaklu już całkowicie panująca nad teatralną akcją.

W serialu tymi, którzy „widzą więcej”, są pracownicy szpitalnej kuchni, zajmujący się zmywaniem naczyń. To nastolatki z zespołem Downa; dziewczyna i chłopak komentują zachowania lekarzy i pacjentów determinowane pojawianiem się ducha Mary. Wiedzą doskonale, że od lat nawiedza ona szpital, wydaje się również, że znają historię dziewczynki. Przeczuwają, że w budynku walczą ze sobą moce światła i ciemności, ale nie dziwią się specjalnie ludzkiej arogancji i ślepotcie. W przedstawieniu Remigiusza Brzyka postaci przyglądające się natężeniu chaosu i coraz większej bezzadności wobec zdarzeń, jakie wymknęły się spod kontroli, grają wybitni aktorzy, legendy Starego: Anna Dymna i Krzysztof Globisz. Rozmawiają, podobnie jak pomywacze u von Triera, o tym, co się dzieje i co nadejdzie. Ale ton ich wypowiedzi jest inny: Dymna i Globisz emanują spokojem i ciepłem, jakby wiedzieli, że mimo wszystko świat przetrwa, a ludzie na powrót odnajdą harmonię. O dystansowaniu się do serialowej historii świadczy również chwyt ujawnienia operatorki kamery – nagle pośród aktorów widzimy postać filmującą zbliżenia ich twarzy. Nie wiem, czy w ten sposób chciano zasugerować widzom, że oglądamy wersję *Królestwa* w teatrze właśnie? Że to w istocie opowieść o Starym i zespole, któremu udało się zapobiec katastrofie i ocalić swoją wspólnotę?

Nie potrafię odpowiedzieć na powyższe pytania. Problem w tym, że scenariusz serialu nie poddał się w tym przypadku „przepisaniu” na krakowską historię. Na scenie widzimy świetnych aktorów, grających błyskotliwie napisane postaci, tyle że tutaj uległy one, jak i całość akcji, sporej kondensacji (serial trwa niemal pięć godzin, przedstawienie z jedną przerwą – niespełna trzy). Być może zabrakło wątku, który zastąpiłby losy Mary, scaliłby fragmenty opowieści o poszczególnych bohaterach, pozwoliłby im ułożyć się we wciągającą historię. Taką, w której „wszystko się ze sobą wiąże”.

08-03-2019

Narodowy Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie

**Królestwo**

według scenariusza Larsa von Triera i Nielsa Vørsela

przekład: Katarzyna Gregorowicz

reżyseria: Remigiusz Brzyk

opracowanie i adaptacja: Tomasz Śpiewak

scenografia i kostiumy: Iga Słupska, Szymon Szewczyk

muzyka i opracowanie muzyczne: Jacek Grudzień

reżyseria światła i wideo: Jacqueline Sobieszewski

operator kamery: Ewa Kalat

obsada: Bogdan Brzycki, Iwona Budner, Anna Dymna, Małgorzata Gałkowska, Roman Gancarczyk, Krzysztof Globisz, Mateusz Górski (AST), Magda Grażłowska, Zygmunt Józefczak, Zbigniew W. Kaleta, Elżbieta Karkoszka, Urszula Kiebzak, Zbigniew Kosowski, Radosław Krzyżowski, Michał Majnicz, Błażej Peszek, Lukasz Szczepanowski, Małgorzata Zawadzka, Krzysztof Zawadzki, Julia Łętocha, Oliwia Łętocha, Martyna Okrajek, Zuzanna Okrajek

premiera: 09.02.2019

REMIGIUSZ BRZYK

TOMASZ ŚPIEWAK

LARS VON TRIER

NIELS VØRSEL

KRAKÓW

NARODOWY STARY TEATR IM. HELENY MODRZEJEWSKIEJ

Szukaj w serwisie

Szukaj

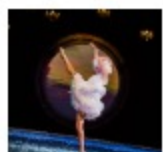
REGIONY

### POWIĄZANE TEATRY



Narodowy Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej

### PRZECZYTAJ TEŻ



Miroslaw Kocur  
No to plynimy



Juliusz Tysza  
Animacje, narracyjka i filozofijka



Lukasz Drewniak  
K/162: Wehikuł czasu



Piotr Olkusz  
Legenda drogi



Olga Katafiasz  
Nieprzystawalne światy



Anna Jazgarska  
Wszystkie odcienie błękitnej planety

### BĄDŹ NA BIEŻĄCO



Bądź na bieżąco, dołącz do naszego newslettera

Twój adres email

Dołącz

☐ Nie jestem robotem

  
reCAPTCHA  
Prywatność - Warunki

Dołączając akceptujesz naszą politykę prywatności oraz warunki korzystania z portalu zawarte w regulaminie.

Projekt „Ogólnopolski portal Teatralny.pl” jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programów MKiDN, priorytet TEATR



#### Przeczytaj

Świat  
Nadesłane  
Książki  
Varia  
Felietony  
Historia teatru  
Ludzie  
Rozmowy  
Opinie  
Recenzje

#### Inne

Biblioteka  
Redakcja  
Patronaty  
Współpraca  
Szkoła  
Kontakt

#### Znajdziesz nas też tu:

 Facebook